

23 grudnia 2009



Bóg się rodzi, moc truchleje...

Wieczera wigilijna, łamanie się opłatkiem, sianko pod obrusem, błyszcząca choinka, śpiewanie kolęd. Pamiętamy je z dzieciństwa, kultywujemy obecnie i przekazujemy swoim dzieciom. Święta Bożego Narodzenia to najpiękniejsze i najbardziej uroczyste święta w polskiej tradycji. Wszyscy czekamy na nie z utęsknieniem.

Ze świętami Bożego Narodzenia związanych jest wiele znanych od stuleci zwyczajów. Gdy siadamy do kolacji wigilijnej, pamiętamy o dodatkowym nakryciu dla tych, którzy nie mają z kim podzielić się opłatkiem. Do wieczery zasiadamy, gdy na niebie zabłyśnie pierwsza gwiazda, na pamiątkę gwiazdy prowadzącej Trzech Króli do Betlejem.

Na białym talerzyku złożone są opłatki wigilijne. Stół udekorowany jest gałązkami choinki, przyozdobiony kolorowymi dekoracjami. Pod choinką czekają prezenty.

Na znak zgody i pojednania dzielimy się opłatkiem i składamy sobie życzenia. Potem zasiadamy do suto zastawionego stołu, na którym królują karpie w różnych postaciach, zupa grzybowa, śledzie oraz tradycyjny kompot z suszu. Na stole nie może zabraknąć potraw z maku zapewniających dostatek tak liczny, jak ziarna w makowcu. Nieodzowne są też orzechy, symbol urodzaju i miłości. Po wieczery śpiewamy kolędy i otwieramy gwiazdkowe prezenty. Gdy zbliża się północ, domownicy wyruszają na uroczystą Pasterkę.

Boże Narodzenie obchodzone jest z nie mniejszą czcią i entuzjazmem niż Wigilia.

Odwiedzamy najbliższych, podziwiamy szopki w kościołach. Kielczanie na pewno tłumnie będą odwiedzać żywą szopkę na placu przy kościele Świętego Józefa Robotnika. Zamieszka w niej wiele gatunków zwierząt, m.in. wielbłąd, lamy, osły, muły, owce, kozy, kaczki, gęsi i złociste bażanty. W tradycyjnym żłóbku znajdzie się figurka Dzieciątka Jezus, którą pobłogosławił papież Benedykt XVI. Stajenka została zbudowana ze stuletnich desek pochodzących z remontowanego dachu kieleckiej katedry. Oficjalne otwarcie szopki odbędzie się w Wigilię tuż po Pasterce.